



Sygn. akt I UK 291/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania J. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Ł.

o emeryturę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 11 lutego 2020 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 25 kwietnia 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) wyrokiem z dnia 23 maja 2017 r. oddalił odwołanie ubezpieczonego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń [...] Oddziału w Ł. z dnia 31 marca 2016 r. odmawiającej J. G. prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało poprzedzone ustaleniami Sądu, z których wynikało, że ubezpieczony urodził się w dniu 10 marca 1956 r., nie przystąpił do OFE, posiadał łączny ogólny staż pracy w wymiarze 25 lat, 8 miesięcy i 2 dni oraz legitymował się okresem pracy w szczególnych warunkach wykonywanej od dnia 3 stycznia 1987 r. do dnia 31 grudnia 1998 r., w łącznym w wymiarze 11 lat, 8 miesięcy i 21 dni.

W okresie od dnia 2 maja 1974 r. do dnia 31 października 1978 r. odwołujący się wykonywał pracę w Spółdzielni Kółek Rolniczych w B.. Wnioskodawca jeździł traktorem i wykonywał różnego rodzaju opryski, wapnowania, chwastoksy, brał udział w żniwach, orkach, dosiewaniu nawozów i pracach związanych z rolnictwem. Prace polowe wykonywał rokrocznie w okresie od kwietnia/maja do października/listopada w zależności od pogody. Wówczas, gdy nie było pracy w polu, jeździł traktorem tylko w firmie melioracyjnej. W okresie letnim, w przypadku zlecenia transportowego, firma typowała kierowców do wykonywania tych usług, bo były lepiej płatne. W okresie prac polowych usługi transportowe stanowiły od 20% do 50% czasu pracy wnioskodawcy. Jesienią wnioskodawca rozwoził ziemię, tłuczeń, betony na zapory, darninę do wykładania rowów, wapno, cement, nawozy, materiały odlewnicze, płyty azbestowe i węgiel. Zimą odśnieżał drogi, sypał jezdnię solą, woził kamień na tłuczeń i szlakę. Kółka Rolnicze w ówczesnych czasach stanowiły zakłady pracy związane z szeroko pojętą działalnością na rzecz rolnictwa, począwszy od wszelakich usług sprzętowych dla rolników, przez usługi przewozowe i transportowe na rzecz różnych podmiotów. Kierowca był wynajmowany zawsze wraz z pojazdem.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy stwierdził, że prace transportowe przy użyciu ciągnika kołowego były przez wnioskodawcę świadczone w okresie zimowym, od grudnia do lutego/marca, każdego roku, a w pozostałych miesiącach prace te były świadczone wraz z pracami polowymi i jako takie nie były wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Odwołujący się świadczył prace polowe w wymiarze od 50% do 80% czasu pracy, zatem stanowiły one zadanie główne, zaś prace transportowe wykonywane były jedynie pomocniczo.

Mając na względzie powyższe ustalenia, Sąd pierwszej instancji uznał, że praca kierowcy ciągnika, jaką wykonywał odwołujący się podczas zatrudnienia w

Spółdzielni Kółek Rolniczych w B., nie miała charakteru pracy w szczególnych warunkach, uwzględnianej zgodnie z wykazem A dział VIII - w transporcie i łączności, transport - poz. 3 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43, ze zm., dalej jako: „rozporządzenie Rady Ministrów z 1983 r.”).

Zdaniem Sądu Okręgowego, istotne znaczenie ma rodzaj powierzonej pracy w powiązaniu z branżą, w której praca na stanowisku traktorzysty była przez ubezpieczonego wykonywana. Sąd zaznaczył, że wykładnia językowa przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., w zakresie ujętym w wykazie A, dziale VIII, pkt. 3, obejmuje swą treścią prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych w dziale transport i łączność, nie zaś w rolnictwie. To właśnie prace kierowców ciągników w transporcie i łączności ustawodawca zaliczył do szczególnie obciążonych i uciążliwych pod względem psychofizycznym w ruchu publicznym, w znaczeniu transportu i łączności, a nie w rolnictwie, przy pracach polowych i rolniczych. Zdaniem Sądu Okręgowego, na stanowisku traktorzysty ubezpieczony zasadniczo pracował przy pracach polowych, natomiast tylko część prac sprowadzała się do usług transportowych.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2018 r. zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego oraz poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Ł. z dnia 31 marca 2016 r. i przyznał odwołującemu się prawo do emerytury od dnia 10 marca 2016 r.

Przechodząc do oceny prawnej poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych, Sąd Apelacyjny wskazał, że § 19 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. rozszerza katalog prac wykonywanych w szczególnych warunkach, które dotychczas zaliczane były do pierwszej kategorii zatrudnienia na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 maja 1979 r. w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia (Dz.U. Nr 13, poz. 86 ze zm., dalej jako: „rozporządzenia Rady Ministrów z 1979 r.”) o prace zaliczane uprzednio do pierwszej kategorii zatrudnienia na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 września 1956 r. w sprawie zaliczania pracowników do kategorii zatrudnienia (Dz.U. z 1956 r. Nr 39, ze zm., dalej jako: „rozporządzenie Rady

Ministrów z 1956 r.”). Na podstawie tego ostatnio wymienionego rozporządzenia, prace traktorzystów pierwotnie zostały wymienione w wykazie określającym pierwszą kategorię zatrudnienia w dziale XVII Rolnictwo i leśnictwo. Stąd też wykonywanie przez odwołującego się w okresie od dnia 2 maja 1974 r. do dnia 31 października 1978 r. pracy traktorzysty, w przeważającej mierze w rolnictwie, podlegało zaliczeniu do prac w szczególnych warunkach w rozumieniu § 4 w związku z § 19 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 1983 r. Zdaniem Sądu odwoławczego, skoro zatem traktorzyści do dnia wejścia w życie rozporządzenia Rady Ministrów z 1983 r. byli zaliczani do pierwszej kategorii zatrudnienia niezależnie od branży, to ich praca z mocy § 19 ust. 2 tego rozporządzenia winna być kwalifikowana jako praca w szczególnych warunkach w rozumieniu § 4 tego rozporządzenia, także z tytułu pracy w rolnictwie. Przeniesienie w powołanym wyżej rozporządzeniu Rady Ministrów z 1979 r. traktorzystów z działu rolnictwa do działu transportu, nie wyłączało tych pracowników z grona uprawnionych do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z powodu wykonywania prac rolniczych, zarówno w dacie obowiązywania tego rozporządzenia, jak i po jego uchyleniu, a to w związku z § 19 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z 1983 r.

Kierując się powyższymi przesłankami Sąd Apelacyjny uznał, że odwołujący się nabył prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym na podstawie art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm., dalej jako: ustawa o emeryturach i rentach z FUS), gdyż na dzień 1 stycznia 1999 r. udowodnił ponad 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W wywiedzionej od powyższego wyroku skardze kasacyjnej organ rentowy podniósł zarzut naruszenia art. 184 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w związku z treścią przepisu § 19 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 1983 r., a także w związku z treścią § 1 ust. 1 pkt 2 i § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 1956 r.

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że na gruncie przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z 1983 r., tylko praca kierowcy ciągnika w transporcie i łączności, wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, uzasadniałaby zakwalifikowanie stażu pracy odwołującego się w spornym okresie w

Spółdzielni Kółek Rolniczych w B. do okresu pracy w warunkach szczególnych. Pod rządami przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z 1956 r. praca traktorzysty wykonywana przez odwołującego się nie była pracą w warunkach szczególnych, albowiem nie była wykonywana stale i w pełnym wymiarze godzin obowiązujących w resorcie transport i łączność. W konsekwencji tego, na podstawie przepisów tego rozporządzenia odwołujący się nie nabył prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną wnioskodawca wniósł o jej oddalenia i zasądzenie kosztów postępowania.

Rozpoznając skargę kasacyjną organu rentowego, Sąd Najwyższy zwrócił się do powiększonego składu o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego o następującej treści: „Czy pracę kierowcy ciągnika (traktorzysty) w rolnictwie przypadającą w okresie obowiązywania rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 września 1956 r. w sprawie zaliczania pracowników do kategorii zatrudnienia (Dz.U. z 1956 r. Nr 39, poz. 176 ze zm.), wymienioną pod poz. 1 w dziale XVII w wykazie prac wykonywanych w warunkach szkodliwych dla zdrowia, uprawniających do zaliczenia do pierwszej kategorii zatrudnienia załączonym do tego rozporządzenia, uwzględnia się przy ustalaniu okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach, o którym mowa w art. 184 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.), na podstawie § 19 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.) oraz § 9 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 maja 1979 r. w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia (Dz.U. z 1979 r. Nr 13, poz. 86 i z 1981 r. Nr 32, poz. 186)?”

Sąd Najwyższy w składzie siedmioosobowym podjął w dniu 8 sierpnia 2019 r. uchwałę, w której stwierdził, że pracy traktorzysty w rolnictwie wykonywanej w okresie obowiązywania rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 września 1956 r. w sprawie zaliczania pracowników do kategorii zatrudnienia (Dz.U. Nr 39, poz. 176 ze zm.) nie uważa się za okres zatrudnienia w szczególnych warunkach, o którym mowa w art. 184 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o

emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.).

W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy podkreślił, że rozbieżność orzecznicza w kwestii objętej przedstawionym zagadnieniem prawnym wystąpiła w sprawach, w których przedmiotem sporu było prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, o której mowa w art. 184 w związku z art. 32 ustawy emerytalnej i przepisach rozporządzenia RM z 1983 r., a ściślej - problem legitymowania się przez ubezpieczonych co najmniej 15-letnim okresem wykonywania prac w szczególnych warunkach w rozumieniu art. 32 ustawy emerytalnej.

W sprawach tych Sąd Najwyższy jednolicie przyjmuje, że wiek emerytalny (obniżony w stosunku do określonego w art. 27 pkt 1 ustawy), rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których pracownikom zatrudnionym w szczególnych warunkach przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów rozporządzenia RM z 1983 r. Pogląd ten został wyrażony w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01 (OSNAPiUS 2002 nr 10, poz. 243). W uchwale tej nie wykluczono też dalszego obowiązywania (na podstawie art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej) § 19 ust. 2 rozporządzenia RM z 1983 r. W orzeczeniach tych podkreśla się, że w argumentacji uchwały brak wprowadzie jakiegokolwiek odniesienia do tego przepisu, podobnie zresztą jak § 19 ust. 1, jednakże nie ma wątpliwości, że ten ostatni przepis, stanowiąc, że przy ustalaniu okresów pracy, o których mowa w § 2, uwzględnia się również okresy takiej pracy (służby) wykonywanej przed dniem wejścia w życie rozporządzenia, również wchodzi w materię objętą art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej. Najistotniejsze jest jednak to, że także § 19 ust. 2 odnosi się do ustawowego odesłania, a przez zagwarantowanie zachowania dotychczasowych uprawnień rozszerza on katalog prac wykonywanych w szczególnych warunkach, o których mowa w § 4. Innymi słowy, jest to przepis, który wskazuje rodzaje prac uznawanych za prace w szczególnych warunkach (oprócz wymienionych w wykazach A i B) i są nimi prace dotychczas zaliczane do pierwszej kategorii zatrudnienia.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego dotyczącym spraw o prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach ukształtowało się jednolite stanowisko, zgodnie z którym wyodrębnienie prac w szczególnych warunkach uzasadniających nabycie prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym ma zasadniczo charakter branżowo-stanowiskowy. Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości dla zdrowia i uciążliwości w oddzielnych działach oraz przypisanie poszczególnych stanowisk pracy do odrębnych gałęzi gospodarki nie jest bowiem przypadkowe, gdyż konkretne stanowisko jest narażone na ekspozycję czynników szkodliwych w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale gospodarki (branży) jest umiejscowione. Dlatego konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki. Za przyjęciem branżowo stanowiskowego charakteru wyodrębnienia poszczególnych prac wykonywanych w szczególnych warunkach przemawia to, że w zależności od działu gospodarki (branży), w którym jest umiejscowione konkretne stanowisko (konkretny rodzaj pracy), jest ono narażone na ekspozycję czynników szkodliwych w stopniu mniejszym lub większym. Jeśli więc prawodawca zdecydował o umieszczeniu określonego rodzaju pracy (stanowiska pracy) w wykazie prac wykonywanych w szczególnych warunkach, przypisując go do konkretnego działu gospodarki (przemysłu, branży), to okoliczność ta bez wątpienia świadczy o narażeniu tego rodzaju pracy właśnie w tym dziale gospodarki na ekspozycję czynników szkodliwych w stopniu większym niż w innych działach gospodarki. Oznacza to, że przynależność pracodawcy do określonej gałęzi gospodarki ma znaczenie istotne i nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia RM z 1983 r., wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym.

Równocześnie w judykaturze przyjmuje się, że taki sposób traktowania wykazów prac w szczególnych warunkach nie ma bezwzględnego (absolutnego) charakteru. Pogląd ten wynika z przyjęcia założenia, że o ile wykonywanie pracy w ramach innej gałęzi gospodarki (branży), dla której wykaz nie znajduje odpowiednika, zazwyczaj będzie świadczyć o tym, że dany rodzaj pracy nie jest realizowany w narażeniu na ekspozycję czynników szkodliwych w takim stopniu, jak

w przypadku pracy wykonywanej w ramach gałęzi gospodarki, dla której wykaz taką pracę przewiduje, o tyle może zdarzyć się, że konkretny rodzaj pracy, realizowany w ramach gałęzi gospodarki, dla której wykaz nie przewiduje uznania jej za pracę w szczególnych warunkach, jest wykonywany w warunkach tożsamyh z tymi, które panują w branży, w której jest on wymieniony w wykazie, to znaczy jest narażony na ekspozycję takich samych czynników szkodliwych oraz w takim samym stopniu, jak w przypadku branży, w ramach której jest on uznawany za pracę w szczególnych warunkach. Należy zatem zawsze ocenić i rozważyć, czy konkretny rodzaj pracy (stanowisko pracy) jest narażony na ekspozycję na czynniki szkodliwe w różnym stopniu w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest realizowany. Jeżeli więc uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia konkretnej pracy wynika właśnie z jej branżowej specyfiki, to należy odmówić tego szczególnego waloru (pracy wykonywanej w szczególnych warunkach) pracy wykonywanej w innym dziale gospodarki. Natomiast w sytuacji, gdy stopień szkodliwości czy uciążliwości danego rodzaju pracy nie wykazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której praca ta jest wykonywana, brak jest podstaw do zanegowania świadczenia jej w warunkach szczególnych tylko dlatego, że w załączniku do rozporządzenia została ona przyporządkowana do innego działu gospodarki.

Przedstawiona wyżej wykładnia znajduje zastosowanie również w sprawach, w których ocenie podlegają prace traktorzysty wykonywane w przeszłości przez ubezpieczonych w zakładach funkcjonujących w ramach branży rolniczej. W sprawach tych Sąd Najwyższy niemal jednolicie przyjmuje, że o ile za prace wymienione w Dziale VIII, poz. 3 wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia RM z 1983 r., można uznać te, które - choć wykonywane w branży rolniczej - były ściśle związane z przewożeniem (transportem) różnych towarów, o tyle nie spełniają tych kryteriów wykonywane z użyciem ciągnika (traktora) prace stricte rolnicze – polowe.

Wychodząc z założenia, że prace traktorzystów wykonywane w rolnictwie po dniu 31 grudnia 1979 r. nie są uznawane za prace w szczególnych warunkach wymienione w Dziale VIII, poz. 3 wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia RM z 1983 r., Sąd Najwyższy skonstatował, iż przedmiotem rozstrzyganego zagadnienia prawnego jest ocena konkretnego rodzaju prac, które

z całą pewnością nie są pracami w szczególnych warunkach w rozumieniu przepisów obowiązujących od dnia 1 stycznia 1983 r. oraz pracami zaliczonymi do pierwszej kategorii zatrudnienia wymienionymi w przepisach obowiązujących w okresie od dnia 1 stycznia 1980 r. do 31 grudnia 1982 r., a w konsekwencji tego pracami uważanymi wprost za prace w szczególnych warunkach na podstawie § 19 ust. 2 rozporządzenia RM z 1983 r. W rozstrzyganym zagadnieniu nie chodzi więc o to, czy prace traktorzystów w rolnictwie wykonywane do dnia 31 grudnia 1979 r. były pracami wykonywanymi w szczególnych warunkach, lecz wyłącznie o to, czy można je za takie również uznać (uważać). Ewentualne uznanie tych prac za prace wykonywane w szczególnych warunkach jest zatem możliwe tylko przez odwołanie się do reguł intertemporalnych.

Sąd Najwyższy przypomniał, że w ocenianym okresie (do dnia 31 grudnia 1979 r.) obowiązywało, wydane na podstawie art. 10 ust. 2 dekretu z dnia 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, rozporządzenie RM z 1956 r., które w § 1 ust. 1 pkt 2 zaliczało do pierwszej kategorii zatrudnienia prace wykonywane w warunkach szkodliwych dla zdrowia wymienione w wykazie stanowiącym załącznik do tego aktu prawnego. Z kolei, w Dziale XVII wspomnianego załącznika noszącym tytuł „Rolnictwo i leśnictwo” pod poz. 1 wymieniono traktorzystów. Bez wątplenia zatem traktorzyści pracujący w rolnictwie oraz leśnictwie w okresie obowiązywania rozporządzenia RM z 1956 r. byli pracownikami wykonującymi prace zaliczone do pierwszej kategorii zatrudnienia. Wobec tego, że w myśl § 2 ust. 1 omawianego rozporządzenia, tylko stanowiska pracy wymienione w Działach II-XIV wykazu dotyczyły pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwach podległych resortom, do których zakresu działania należał dany rodzaj przemysłu, można też bronić tezy, że do prac traktorzystów nie miało zastosowania podporządkowanie branżowo-stanowiskowe, a zatem mogły one być zaliczane do pierwszej kategorii zatrudnienia także wówczas, gdy wykonywano je poza rolnictwem i leśnictwem. Wypada również podkreślić, że wspomniane rozporządzenie - na podstawie art. 127 ust. 3 ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin - zachowało moc obowiązującą do dnia 31 grudnia 1979 r., a od dnia 1 stycznia 1980 r. zostało zastąpione rozporządzeniem RM z 1979 r., wydanym na

podstawie art. 11 ust. 4 powołanej ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. Również to rozporządzenie w § 1 stanowiło, że do pierwszej kategorii zatrudnienia zalicza się prace wymienione w wykazie stanowiącym załącznik. W odróżnieniu od wykazu stanowiącego załącznik do rozporządzenia RM z 1956 r. wykaz stanowiący załącznik do rozporządzenia RM z 1979 r. w Dziale X, noszącym tytuł „W rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym”, nie wymieniał już jednak traktorzystów, natomiast wyłącznie w Dziale VIII, noszącym tytuł „W transporcie i łączności” wymieniał prace kierowców ciągników lub pojazdów gąsiennicowych. Podobnie kwestię tę reguluje, nadal obowiązujące na podstawie art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej, kolejne rozporządzenie RM z 1983 r., które także w Dziale X, noszącym tytuł „W rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym” wykazu A, stanowiącego załącznik do tego rozporządzenia, nie wymienia prac traktorzystów, a prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsiennicowych wymienia tylko w Dziale VIII, noszącym tytuł „W transporcie i łączności”. Co ciekawe, załącznik do rozporządzenia RM z 1956 r. nie wymieniał prac kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsiennicowych (ani jakichkolwiek innych kierowców) w żadnym ze swoich działów, co jak się zdaje oznaczało, że te rodzaje pracy - zgodnie z § 1 ust. 2 rozporządzenia - musiały w czasie obowiązywania tego rozporządzenia należeć do drugiej kategorii zatrudnienia (por. także art. 9 ust. 1 pkt 2 dekretu z dnia 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin oraz art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin). Ich wykonywanie nie dawało więc pracownikom żadnych szczególnych uprawnień do świadczeń z zabezpieczenia społecznego.

Zdaniem Sądu Najwyższego, właściwą podstawą do przeprowadzenia analizy rozstrzyganego zagadnienia powinny być jednak przepisy rozporządzenia RM z 1983 r., będące przepisami dotychczasowymi w rozumieniu art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej. To na ich podstawie powinien być zatem oceniany każdy rodzaj pracy (a także konkretne stanowisko pracy) wykonywany przez osobę ubiegającą się o prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, bez względu na to, kiedy praca ta była faktycznie wykonywana. Wynika to wprost z regulacji § 19 ust. 1 rozporządzenia, w myśl której przy ustalaniu okresów pracy, o

których mowa w § 2, uwzględnia się również okresy takiej pracy (służby), wykonywane przed dniem wejścia w życie rozporządzenia (to jest przed dniem 1 stycznia 1983 r. - § 21). Użycie w powołanym przepisie sformułowania „takiej pracy” odnoszonego do pracy, o której mowa w § 2, oznacza przy tym, że chodzi o pracę w szczególnych warunkach, a więc pracę wymienioną w § 4-8a rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załącznik do tego rozporządzenia (§ 1 ust. 1). Przytoczona regulacja realizuje też obowiązującą w prawie ubezpieczeń społecznych zasadę, w myśl której ustalanie uprawnień emerytalnych następuje na podstawie przepisów obowiązujących w dacie zgłoszenia wniosku o świadczenie emerytalne, która doznaje wyjątku tylko wówczas, gdy wynika to z regulacji (przepisów) intertemporalnych nakazujących ocenę uprawnień emerytalnych według innego stanu prawnego (sprzed jego zmiany).

Taki wyjątek przewiduje zaś § 19 ust. 2 rozporządzenia, zgodnie z którym prace dotychczas zaliczone do pierwszej kategorii zatrudnienia w rozporządzeniu RM z 1979 r. uważa się za prace wykonywane w szczególnych warunkach, o których mowa w § 4. W myśl § 1 tego rozporządzenia, do pierwszej kategorii zatrudnienia były jednakże zaliczane wyłącznie prace wymienione w wykazie stanowiącym załącznik do tego aktu prawnego.

W ocenie Sądu Najwyższego, wykładnia obu powołanych wyżej przepisów rozporządzenia RM z 1983 r. (§ 19 ust. 1 i 2), dokonana z uwzględnieniem reguł gramatycznych, pozwala na wniosek, iż za prace w szczególnych warunkach uprawniające do nabycia uprawnień emerytalnych w obniżonym wieku emerytalnym mogą być uznane tylko prace wymienione w wykazach A i B stanowiących załącznik do rozporządzenia RM z 1983 r. oraz prace wymienione w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia RM z 1979 r., bez względu na to, kiedy były wykonywane.

Argumentem systemowym świadczącym o poprawności takiej wykładni jest też regulacja § 10 rozporządzenia RM z 1979 r., stosownie do którego rozporządzenie RM z 1956 r. utraciło moc obowiązującą, co musi prowadzić do konkluzji, że tylko prace zaliczone na jego podstawie do pierwszej kategorii zatrudnienia, które zostały następnie zaliczone do tej kategorii przez rozporządzenie RM z 1979 r., były nadal uznawane za prace zaliczane do

pierwszej kategorii zatrudnienia, a w konsekwencji należało uważać je za prace w szczególnych warunkach w rozumieniu przepisów rozporządzenia RM z 1983 r. na podstawie § 19 ust. 2 tego rozporządzenia.

Sąd Najwyższy odniósł się także do kolejnej regulacji intertemporalnej, zawartej § 9 rozporządzenia RM z 1979 r., zgodnie z którym pracownicy, którzy z tytułu zaliczenia ich pracy do pierwszej kategorii zatrudnienia nabyli uprawnienia na podstawie przepisów obowiązujących przed dniem wejścia w życie rozporządzenia (to jest przed dniem 1 stycznia 1980 r.), zachowują te uprawnienia. Przepis ten stanowi o zachowaniu przez pracowników uprawnień nabytych z tytułu zaliczenia ich pracy do pierwszej kategorii zatrudnienia na podstawie przepisów rozporządzenia RM z 1956 r. Nie chodzi w nim o nabycie „uprawnień do zaliczenia okresów pracy wykonywanej w pierwszej kategorii zatrudnienia”, lecz o nabycie uprawnień stanowiących konsekwencję zaliczenia konkretnych prac do pierwszej kategorii zatrudnienia, o czym dobitnie świadczy zwrot „pracownicy, którzy z tytułu zaliczenia ich pracy do pierwszej kategorii zatrudnienia nabyli uprawnienia (...) zachowują te uprawnienia”. Z tych przyczyn Sąd Najwyższy w powiększonym składzie podzielił argumentację, że § 9 rozporządzenia RM z 1979 r. regulował sytuację tylko tych pracowników, których prawa podmiotowe zostały całkowicie ukształtowane (na zasadach ekspektatyw maksymalnie ukształtowanych) na podstawie przepisów dotychczasowych. Chodziło w nim o takie uprawnienia, które zostały „skonsumowane” w okresie obowiązywania przepisów dotychczasowych, na podstawie § 3 i 4 rozporządzenia RM z 1956 r. (w zakresie rent starczych i inwalidzkich), a także § 5 tego rozporządzenia (w zakresie zaliczenia okresów służby wojskowej wymienionych w art. 8 powołanego wcześniej dekretu z dnia 25 czerwca 1954 r.). Dalsze obowiązywanie rozporządzenia RM z 1956 r. także pod rządami ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (w okresie do dnia 31 grudnia 1979 r.) powodowało, że w § 9 rozporządzenia RM z 1979 r. chodziło o zachowanie również uprawnień przewidzianych w art. 21 ust. 1 pkt 1 oraz art. 25 ust. 3 powołanej ustawy, dotyczących obniżenia wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w pierwszej kategorii zatrudnienia do 60 lat dla mężczyzn i 55 lat dla kobiet, a także wzrostów rent inwalidzkich dla tych osób, które warunki prawa do emerytury lub

renty inwalidzkiej spełniły w okresie obowiązywania tej ustawy. Przepisy rozporządzenia RM z 1956 r. nie stanowiły więc podstawy do realizacji w przyszłości ekspektatywy praw wynikających z wykonywania zatrudnienia w pierwszej kategorii, gdyż w § 9 rozporządzenia RM z 1979 r. skwitowano tylko prawa nabyte, postanawiając o ich zachowaniu.

Zdaniem Sądu Najwyższego, błędna jest teza, jakoby § 19 rozporządzenia RM z 1983 r. miał identyczne brzmienie jak § 9 rozporządzenia RM z 1979 r. O ile bowiem § 19 ust. 2 rozporządzenia RM z 1983 r. posługuje się zwrotem „prace dotychczas zaliczone do pierwszej kategorii zatrudnienia w rozporządzeniu RM z 1979 r. uważa się za prace wykonywane w szczególnych warunkach, o których mowa w § 4”, o tyle wspomniany § 9 rozporządzenia RM z 1979 r. nie mówi nic o zaliczeniu prac do pierwszej kategorii zatrudnienia, lecz wyłącznie o zachowaniu przez pracowników uprawnień nabytych z tytułu zaliczenia ich pracy do pierwszej kategorii zatrudnienia na podstawie dotychczas obowiązujących przepisów, a zatem nie odnosi się przedmiotowo do samych prac, lecz określa krąg podmiotów, które zachowują uprawnienia nabyte już z tytułu zaliczenia ich pracy do pierwszej kategorii zatrudnienia. Innymi słowy, w myśl § 9 rozporządzenia RM z 1979 r. nie są uznawane za prace zaliczane do pierwszej kategorii zatrudnienia wszystkie prace zaliczane do tej kategorii na podstawie przepisów rozporządzenia RM z 1956 r., lecz przepis ten zachowuje jedynie te uprawnienia, które zostały nabyte (choćby *in abstracto*) w następstwie wykonywania pracy zaliczanej do pierwszej kategorii zatrudnienia w rozumieniu wspomnianego rozporządzenia RM z 1956 r., to znaczy - najogólniej rzecz biorąc - uprawnienia do świadczeń, których nabycie wymagało legitymowania się wykonywaniem pracy zaliczonej do pierwszej kategorii zatrudnienia (obniżony wiek, dodatki do świadczeń etc.). Przepis ten nie modyfikuje natomiast regulacji § 1 rozporządzenia RM z 1979 r., zgodnie z którą pracami zaliczanymi do pierwszej kategorii zatrudnienia wykonywanymi zarówno przed dniem 1 stycznia 1980 r., jak i po tej dacie były wyłącznie prace wymienione w załączniku do tego rozporządzenia.

W ocenie Sądu Najwyższego, nic nowego nie wnosi w tej materii także lektura § 2 rozporządzenia RM z 1979 r., w myśl którego okresy prac, o których mowa w § 1 (a więc tylko prac wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do

tego rozporządzenia), podlegają zaliczeniu do pierwszej kategorii zatrudnienia bez względu na podporządkowanie resortowe zakładu pracy, jeżeli pracownik wykonywał te prace stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku. Przepis ten ma bowiem tylko takie znaczenie, że jeśli konkretny rodzaj pracy, realizowany w ramach gałęzi gospodarki, dla której wykaz nie przewiduje uznania jej za pracę w szczególnych warunkach, jest wykonywany w warunkach tożsamyh z tymi, które panują w branży, w której jest on wymieniony w wykazie, to taka praca podlega zaliczeniu do pierwszej kategorii zatrudnienia.

Regulacji umożliwiających potwierdzenie zaliczalności do pierwszej kategorii zatrudnienia prac wymienionych w załączniku do rozporządzenia RM z 1956 r., lecz niewymienionych w załączniku do rozporządzenia RM z 1979 r., nie można również wywieść z przepisów ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin. Poza tym, że z mocy art. 127 ust. 3 tej ustawy zachowano moc obowiązującą wspomnianego rozporządzenia RM z 1956 r., ale tylko do czasu wydania przepisów wykonawczych przewidzianych w ustawie, czyli w praktyce do dnia 31 grudnia 1979 r., gdyż po tym dniu weszło w życie rozporządzenie RM z 1979 r., przepisy wprowadzające, przejściowe i końcowe ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. (art. 93-128) zawierały bowiem tylko jedną regulację, która powinna być oceniona w ramach rozstrzygania przedstawionego zagadnienia prawnego. Otóż art. 94 (usytuowany w rozdziale „Przepisy wprowadzające”) stanowił, że przepisy (tej) ustawy stosuje się do spraw wszczętych na skutek wniosków zgłoszonych po wejściu w życie ustawy, z tym że przy ocenie prawa do świadczeń za okres do dnia 31 grudnia 1967 r. oraz przy ustalaniu wysokości świadczeń należnych za ten okres stosuje się przepisy dekretu (z dnia 25 czerwca 1954 r.). Przepis ten niewątpliwie nawiązywał do okresu sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r., lecz w ocenie Sąd Najwyższego i on nie podważał w żaden sposób wcześniej przedstawionej argumentacji, ponieważ należało go odczytywać w związku z art. 128 powołanej ustawy (ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą od dnia 1 stycznia 1968 r.), a w szczególności w związku z art. 102 tej ustawy, który określa zasady wypłaty świadczeń przewidzianych w ustawie, stanowiąc, że emerytury i renty przyznane na podstawie przepisów art. 97-101 wypłaca się: 1) od dnia 1 stycznia 1968 r. - w

przypadkach, gdy przyznano je z urzędu; 2) za okres nie dłuższy niż 3 miesiące wstecz od dnia zgłoszenia wniosku i nie wcześniej niż od dnia 1 stycznia 1968 r. - w przypadkach, gdy przyznano je na wniosek zainteresowanego. Artykuł 94 dotyczył zatem sytuacji, w której wniosek o prawo do świadczenia został wprowadzie zgłoszony poczynając od dnia 1 stycznia 1968 r., ale wypłata świadczenia przyznanego miała nastąpić również za okres sprzed wejścia w życie ustawy. Zawarta w nim regulacja odnosząca się do okresu przed dniem 1 stycznia 1968 r. (do dnia 31 grudnia 1967 r.) powinna być z kolei rozumiana w ten sposób, że świadczenia przysługujące za ten okres były przyznawane i wypłacane na zasadach określonych w przepisach dotychczas obowiązujących, to znaczy w dekreście z dnia 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin.

Zdaniem Sądu Najwyższego, rozważenia wymaga również kwestia ewentualnego zastosowania do analizy charakteru pracy wykonywanej w okresie do dnia 31 grudnia 1979 r. przepisów wówczas obowiązujących. Utrwalony jest bowiem w judykaturze pogląd, że do oceny określonego stanu faktycznego, w tym zrealizowanego przed wejściem w życie ustawy o emeryturach i rentach, wywołującego określony skutek prawny, należy stosować przepisy obowiązujące w czasie realizacji tego stanu faktycznego. Tymczasem omawiany § 9 rozporządzenia RM z 1979 r. nie mówi nic o możliwości zaliczania przebytego okresu w pierwszej kategorii zatrudnienia na przyszłość, lecz jedynie o zachowaniu uprawnień nabytych już z tytułu zaliczenia pracy do pierwszej kategorii zatrudnienia na podstawie wcześniej obowiązujących przepisów. Również kwestia definiowania tożsamyh pojęć przy wzięciu pod uwagę poprzednio obowiązujących przepisów nie może stanowić argumentu podważającego wcześniej zaprezentowaną wykładnię, gdyż praca traktorzysty wymieniana w załączniku do rozporządzenia RM z 1956 r. była pracą zaliczaną do pierwszej kategorii zatrudnienia, a nie pracą wykonywaną w szczególnych warunkach. Nie występuje więc w odniesieniu do niej tożsamość pojęć różnie definiowanych w różnych okresach. Ponadto żaden przepis obecnie obowiązujący nie nakazuje oceniać tej pracy z uwzględnieniem przepisów obowiązujących w czasie, kiedy była wykonywana. Przeciwnie, § 19 ust. 1 rozporządzenia RM z 1983 r. przewiduje, że w ramach okresów pracy w

szczególnych warunkach uwzględnia się również okresy takiej pracy wykonywanej przed dniem wejścia w życie rozporządzenia, co oznacza, że uwzględnieniu podlegają tylko takie okresy pracy, które są okresami pracy w szczególnych warunkach w rozumieniu przepisów rozporządzenia RM z 1983 r., czyli prace wymienione w tym rozporządzeniu (w § 4-8a) oraz w wykazach stanowiących załącznik do rozporządzenia, a nadto - na podstawie § 19 ust. 2 - okresy zaliczone do pierwszej kategorii zatrudnienia w rozporządzeniu RM z 1979 r. Również trafne jest więc stanowisko, zgodnie z którym za prace w szczególnych warunkach na podstawie rozporządzenia RM z 1983 r. uważa się: 1) prace wykonywane po wejściu w życie tego rozporządzenia na stanowiskach oraz w branżach wymienionych w załączniku do tego rozporządzenia; 2) prace wykonywane przed wejściem w życie rozporządzenia RM z 1983 r., jeżeli były to prace objęte wykazem do tego rozporządzenia, choćby nie zostały zaliczone do pierwszej kategorii zatrudnienia; 3) prace wykonywane przed wejściem w życie rozporządzenia RM z 1983 r., jeżeli były to prace zaliczone do pierwszej kategorii zatrudnienia w rozporządzeniu RM z 1979 r.

Sąd Najwyższy zwrócił również uwagę na kwestię związaną z nazewnictwem prac (stanowisk) użytym w kolejnych omawianych rozporządzeniach. Otóż wykaz prac zaliczanych do pierwszej kategorii zatrudnienia, stanowiący załącznik do rozporządzenia RM z 1956 r., wymienia jedynie traktorzystów. Operuje więc pojęciem, które oznacza kierowcę konkretnego pojazdu mechanicznego - traktora. Umieszczenie traktorzystów w Dziale XVII wykazu zatytułowanym „Rolnictwo i leśnictwo” zdaje się przy tym wskazywać, że prace wykonywane przez traktorzystów były zaliczane do pierwszej kategorii zatrudnienia bez względu na ich charakter i miejsce wykonywania. Chodziło więc zapewne zarówno o wszelkie prace polowe, jak i prace transportowe. Tymczasem już w wykazie prac zaliczonych do pierwszej kategorii zatrudnienia, stanowiącym załącznik do rozporządzenia RM z 1979 r., traktorzyści w ogóle nie zostali wymienieni, natomiast w Dziale VIII tego wykazu zatytułowanym „W transporcie i łączności”, w podtytule „Transport”, analogicznie jak w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia RM z 1983 r., Dziale VIII, również zatytułowanym „W transporcie i łączności”, w podtytule „Transport” wymieniono kierowców ciągników, których prace

- podobnie jak prace kierowców innych pojazdów - najpierw zaliczono do pierwszej kategorii zatrudnienia, a następnie uznano za prace w szczególnych warunkach. Osób zatrudnionych na tych stanowiskach załącznik do rozporządzenia RM z 1956 r. w ogóle zaś nie wymieniał, co powodowało, że ich praca była zaliczana do drugiej kategorii zatrudnienia. Była to zmiana istotna, związana nie tylko ze zmianą nazewnictwa, ale także z przyjęciem, że od wejścia w życie rozporządzenia RM z 1979 r. kwalifikowany charakter miały tylko takie rodzaje czynności, które zostały określone w przepisach tego rozporządzenia. Jeśli zaś chodzi o kierowców ciągników, to zaliczenie prac przez nich wykonywanych do pierwszej kategorii zatrudnienia, a następnie uznanie tych prac za wykonywane w szczególnych warunkach było możliwe tylko wówczas, gdy prace te polegały na „ciągnięciu”, co w przypadku traktora musiało oznaczać prace transportowe polegające na ciągnięciu urządzeń nieposiadających własnego napędu, na przykład przyczep. Trzeba przy tym podkreślić, że taka zmiana jakościowa była możliwa, jeśli zważyć, że nie jest niczym nadzwyczajnym w prawie ubezpieczeń społecznych, w ramach którego prawodawca decyduje o aktualnych zasadach przyznawania prawa do świadczeń, niejednokrotnie ograniczając ich zakres bądź zaostrzając warunki nabywania prawa do tych świadczeń.

W świetle treści uchwały powiększonego składu Sądu Najwyższego i jej uzasadnienia należy podzielić kasacyjny zarzut naruszenia przez Sąd drugiej instancji powołanych przepisów prawa materialnego przy ferowaniu zaskarżonego wyroku. Wobec powyższego, z mocy art. 398¹⁵ § 1 oraz art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzeczono jak w sentencji.